

Izrael próbuje torpedować rozmowy o odnowieniu umowy z Iranem

12 lutego 2022

Izraelski minister spraw zagranicznych Jair Lapid spotkał się ze swoją niemiecką odpowiedniczką, Annaleną Baerbock. Z jego słów wynika, że próbował przede wszystkim storpedować rozmowy największych światowych mocarstw z Iranem, dotyczące powrotu do porozumienia nuklearnego zawartego w 2015 roku. Tymczasem Niemcy mają inny pogląd na tę sprawę, podobnie jak na budowę żydowskich osiedli na terytoriach palestyńskich.

Szef syjonistycznej dyplomacji podkreślał, że państwa europejskie nie mogą ignorować zagrożeń generowanych przez Iran. Lapid twierdzi, że nie chodzi tutaj jedynie o jego program atomowy, który jest tylko jednym z elementów irańskiej polityki. Ostrzegał więc przed rozwojem Hezbollahu w Libanie wsparciem dla Hamasu w Palestynie czy eksportem terroryzmu z Jemenu.

Premier Izraela Naftali Bennett w rozmowie z Baerbock także krytykował powrót do umowy nuklearnej z Iranem z 2015 roku. Ma ona bowiem być zagrożeniem dla regionu Bliskiego Wschodu. Poza tym szef syjonistycznego rządu podkreślił, że mocarstwa powinny ustalić ostateczny termin negocjacji z Irańczykami, bo każdy kolejny dzień rozmów służy interesom Iranu z powodu dalszego wzbogacania przez niego uranu.

Baerbock przedstawiła nieco inny pogląd na rozmowy prowadzone w Wiedniu. Uważa ona, że zawarcie porozumienia z Iranem tak naprawdę zmniejszy zagrożenie ze strony tego kraju. W przeciwnym razie negocjacje nie byłyby zresztą prowadzone. Niemcy mają bowiem cechować się zaangażowaniem w sprawy izraelskiego bezpieczeństwa.

Ewentualny powrót do porozumienia z Iranem nie jest jedynym elementem różniącym Niemcy i Izrael. Obecny socjaldemokratyczny rząd w Berlinie krytycznie odnosi się do budowy żydowskich osiedli na terytoriach palestyńskich. Baerbock powiedziała wprost, że są one „szkodliwe i niezgodne z prawem międzynarodowym”.

Strona niemiecka uważa, że konflikt izraelsko-palestyński można zakończyć jedynie poprzez wynegocjowanie rozwiązania dwupaństwowego. Nowa szefowa niemieckiej dyplomacji nie ma jednak złudzeń, dlatego nie liczy na rychłe jego zakończenie. Opowiada się natomiast za stworzeniem nowego mechanizmu transferu funduszy pomocowych dla Autonomii Palestyńskiej, aby nie docierały one do „grup terrorystycznych”.

Lapid rozmawiając z Baerbock poruszył również temat prób organizacji pozarządowych, które chciałyby nazwać Izrael „krajem apartheidu”. Jego zdaniem jest to element większej kampanii „podważającej prawo Izraela do istnienia jako państwa narodu żydowskiego”. Niemiecka minister spraw zagranicznych skrytykowała podobne działania.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)